



Sygn. akt I PK 106/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Herbert Szurgacz (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)
SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa R. M.
przeciwko S. Spółce Akcyjnej w H.
o dopuszczenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 listopada 2009 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w C.
z dnia 16 stycznia 2009 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. wyrokiem z dnia 4 września 2008 r. oddalił powództwo R. M. przeciwko S. S.A. w H. o dopuszczenie do pracy oraz o zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Powód wniósł o dopuszczenie do pracy na stanowisku dyrektora Finansowego - Głównego Księgowego, zasądzenie wynagrodzenia w wysokości 82.000 zł za okres pozostawania bez pracy od 3 czerwca 2007 r. do 30 kwietnia 2008 roku, zasądzenie wynagrodzenia za wykonywanie pracy głównego księgowego w okresie od marca 2005 r. do lipca 2005 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że umowa na czas nieokreślony, zawarta w dniu 18 lipca 2000 r., została zmieniona w umowę o pracę na czas określony w związku z powołaniem powoda na stanowisko członka zarządu pozwanej w dniu 7 marca 2002 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód, w oparciu o umowę z dnia 18 lipca 2000 r. zawartą na czas nieokreślony, został zatrudniony przez stronę pozwaną na stanowisku Dyrektora do spraw Finansowych - Głównego Księgowego. Uchwałą Rady Nadzorczej S. S.A. z dnia 7 marca 2002 r. powód został powołany na stanowisko Członka Zarządu - Dyrektora do spraw Finansowych - Głównego Księgowego. W tym samym dniu zawarta została z powodem umowa o pracę na czas określony, na mocy której powód objął stanowisko Członka Zarządu - Dyrektora do spraw Finansowych - Głównego Księgowego. Funkcja Członka Zarządu i Dyrektora do spraw Finansowych i Głównego Księgowego została połączona w ramach jednego stanowiska. Umową z dnia 27 listopada 2003 r. powód został zatrudniony przez stronę pozwaną na stanowisku Członka Zarządu - Dyrektora do spraw Finansowych.

W oparciu o uchwałę Rady Nadzorczej S. S.A. z dnia 10 marca 2006 r., powód został zatrudniony przez pozwaną, na mocy umowy o pracę na czas określony, od dnia 10 marca 2006 r. do dnia odbycia zwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy, na stanowisku Członka Zarządu - Dyrektora do spraw

Finansowych, z wynagrodzeniem 8.500 zł. W treści § 8 umowy strony przewidziały możliwość wcześniejszego jej rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Odwołanie z zajmowanej funkcji członka zarządu - Dyrektora do spraw Finansowych było jednoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia.

W oparciu o uchwałę Rady Nadzorczej S. S.A. nr [...] z dnia 13 marca 2007 r. o odwołaniu R. M. z funkcji Członka Zarządu pismem z dnia 17 maja 2007 r. rozwiązano z powodem umowę o pracę, zawartą w dniu 10 marca 2006 r., z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Okres wypowiedzenia upłynął w dniu 2 czerwca 2007 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji brak było podstaw faktycznych i prawnych, żeby przyjąć koncepcję zawieszenia obowiązywania umowy o pracę z dnia 18 lipca 2000 r.

Sąd Rejonowy stwierdził, że powód, poza obowiązkami dyrektora do spraw Finansowych - Głównego Księgowego, wykonywał obowiązki związane z objęciem dodatkowo stanowiska Członka Zarządu, zatem, zdaniem Sądu, nastąpiło scalenie dwóch funkcji w ramach jednego stanowiska: Członka Zarządu - Dyrektora do spraw Finansowych - Głównego Księgowego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji strony, zawierając w dniu 7 marca 2002 r. umowę o pracę, dokonały jej przekształcenia z umowy o pracę na czas nieokreślony na umowę o pracę na czas określony, która stała się podstawą zatrudnienia i istnienia pomiędzy stronami stosunku pracy w ogólności. W ocenie Sądu Rejonowego stosunek pracy powoda, począwszy od dnia 7 marca 2002 r., oparty był na kolejnych umowach zawartych na czas określony (uzależniony od czasu trwania kadencji zarządu) i ostatecznie ustał w dniu 2 czerwca 2007 r.

Powód wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. wyrokiem z 16 stycznia 2009 r. oddalił apelację powoda.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że spór w sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia aspektu dopuszczalności zawieszenia obowiązywania umowy o

pracę z dnia 18 lipca 2000 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że zasadą jest pozostawanie stron w jednym stosunku pracy, choćby nawet przedmiotem pracowniczego zobowiązania był rodzaj pracy szeroko określony nazwą kilku zawodów lub specjalności czy funkcji oraz, iż przy wykonywaniu na rzecz tego samego pracodawcy nawet kilku rodzajów podporządkowanej pracy, domniemywa się istnienie jednego stosunku pracy, choćby charakteryzującego się odpowiednio złożoną konstrukcją przedmiotu zobowiązania i struktury swej treści. Sąd drugiej instancji nie wykluczył możliwości zaistnienia takiej sytuacji, że w ramach określonego stosunku pracy możliwe jest przyrzeczenie zawarcia kolejnej umowy o pracę, na konkretnych warunkach, po rozwiązaniu stosunku pracy na mocy aktualnej umowy o pracę. Sąd Okręgowy stwierdził, iż żeby taka sytuacja mogła mieć miejsce, przyrzeczenie zawarcia umowy o pracę musi być dokonane w sposób zgodny z prawem, więc przez podmiot upoważniony do dokonania tej czynności.

Sąd drugiej instancji uznał, że wbrew błędnym zarzutom apelującego, w sprawie zastosowanie miał art. 379 k.s.h., a nie miał zastosowania § 22 pkt 7 statutu pozwanego, w brzmieniu obowiązującym w dniu 7 marca 2002 r., w związku z art. 3¹ k.p.

W ocenie Sądu drugiej instancji Przewodniczący Rady Nadzorczej J. W. nie miał legitymacji do ustalania z powodem dodatkowych kwestii związanych z jego pierwszą umową o pracę z 18 lipca 2000 r., tj. do przyrzekania reaktywacji tej umowy i powrotu przez skarżącego na stanowisko Dyrektora do spraw Finansowych - Głównego Księgowego, po rozwiązaniu umowy o pracę zawartej na czas określony. Sąd Okręgowy stwierdził, że uchwała Rady Nadzorczej upoważniała Przewodniczącego Rady Nadzorczej jedynie do podpisania z powodem umowy o pracę na czas określony, na mocy której objął stanowisko Członka Zarządu.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że zgodnie z art. 379 k.s.h., Rada Nadzorcza, a nie jej Przewodniczący, była władna do dokonywania powyższych ustaleń, a czynność Przewodniczącego Rady Nadzorczej, dotycząca ewentualnego przyrzeczenia zawarcia umowy o pracę (na poprzednich warunkach), była nieważna.

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. i art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. Zdaniem Sądu Okręgowego, możliwe jest przyrzeczenie zawarcia umowy o pracę na określonych warunkach, w niniejszej sprawie byłyby to warunki umowy pierwotnej na czas nieokreślony, jednakże taka czynność musiałaby zostać dokonana w sposób wyraźny oraz przez uprawnioną podmiot, tj. przez samą Radę Nadzorczą lub z upoważnienia Rady Nadzorczej, zawartego w stosownej uchwale. Sąd drugiej instancji podkreślił, że Przewodniczący Rady Nadzorczej nie był upoważniony do dokonania tego rodzaju przyrzeczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie wynikało żeby powód nie wyraził zgody na zmianę umowy o pracę, tzn. z umowy zawartej na czas nieokreślony w umowę na czas określony. W ocenie Sądu Okręgowego zawarcie przez strony umowy z dnia 7 marca 2002 r., na mocy której skarżący został powołany na stanowisko Członka Zarządu Dyrektora do spraw Finansowych - Głównego Księgowego, spowodowało *per facta concludenta* rozwiązanie umowy na czas nieokreślony za zgodną wolą stron. Powód podpisał nową umowę na czas określony, tym samym w sposób dorozumiany wyraził wolę rozwiązania, w drodze porozumienia stron, wcześniejszej umowy o pracę na czas nieokreślony.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części dotyczącej dopuszczenia do pracy i wnosząc o uchylenie w tej części zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie o dopuszczeniu powoda do pracy na stanowisku Dyrektora Finansowego - Głównego Księgowego u pozwanej, ewentualnie o uchylenie wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, poprzez: 1) niezastosowanie art. 3¹ § 1 k.p. w związku z § 22 pkt 7 statutu pozwanej Spółki w brzmieniu obowiązującym w dniu 7 marca 2002 r. i

uznanie, że art. 379 § 1 k.s.h. ma zastosowanie, a czynność dokonana z pominięciem zakazu wyrażonego w art. 379 § 1 k.s.h. jest bezwzględnie nieważna; 2) niewłaściwe zastosowanie art. 379 § 1 k.s.h. przez uznanie, że przepis ten w stosunkach pracy ma bezwzględne zastosowanie i wyłącza przepisy kodeksu pracy i przepisy statutu spółki w brzmieniu obowiązującym w dniu 7 marca 2002 r.; 3) niezastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 70 § 1 k.c. i art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez uznanie, że pomiędzy powodem a Przewodniczącym Rady Nadzorczej nie mogło dojść do porozumienia skutkującego zawieszeniem umowy zawartej na czas nieokreślony z dnia 18 lipca 2000 r.; 4) błędną wykładnię art. 9 § 1 k.p. i § 22 pkt 7 statutu pozwanej Spółki, art. 96 i 98 k.c. oraz art. 379 § 1 k.s.h. w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 300 k.p., poprzez uznanie, że ustalenia pomiędzy Przewodniczącym Rady Nadzorczej J. W. i powodem, iż umowa zawarta na czas nieokreślony uległa zawieszeniu do czasu pełnienia przez powoda funkcji członka zarządu są nieważne; 5) błędną wykładnię art. 30 § 1 pkt 1 k.p. i art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez uznanie, że zgoda powoda na powołanie go na stanowisko członka zarządu jest domniemanym wyrażeniem woli rozwiązania umowy w drodze porozumienia stron zawartej w dniu 18 lipca 2000 r. na czas nieokreślony; 6) niezastosowanie art. 22 § 1 k.p., art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i tym samym uznanie, że powoda i pozwanego nie wiąże umowa z dnia 18 lipca 2000 r. zawarta na czas nieokreślony.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został uzasadniony tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Ponieważ Sąd Okręgowy uznał, że możliwe jest przyrzeczenie zawarcia kolejnej umowy o pracę, na konkretnych warunkach, po rozwiązaniu stosunku pracy na czas określony, jednakże przyrzeczenie zawarcia umowy o pracę musi być dokonane w sposób zgodny z prawem przez podmiot upoważniony do dokonania tej czynności oraz, że w sprawie ma zastosowanie przepis art. 379 § 1 k.s.h., a nie ma zastosowania § 22 pkt. 7 statutu pozwanej Spółki w brzmieniu obowiązującym w dniu 7 marca 2002 r., w związku z art. 3¹ k.p.

Zdaniem skarżącego upoważnienie do ustalenia, nie jak wnioskuje Sąd Okręgowy przyrzeczenia zawarcia kolejnej umowy o pracę po rozwiązaniu umowy na czas określony, lecz reaktywowania (odwieszenia) umowy zawartej na czas

nieokreślony mieściło się w kompetencjach Przewodniczącego Rady Nadzorczej, a podstawą prawną tego ustalenia jest § 22 pkt 7 statutu pozwanej Spółki, który jest integralną częścią prawa pracy (art. 9 § 1 k.p.) w brzmieniu obowiązującym w dniu 7 marca 2002 r. według, którego umowę o pracę z członkiem zarządu zawiera w imieniu spółki Przewodniczący lub delegowany członek Rady Nadzorczej w terminie uzgodnionym między powołanym a Radą. Skarżący wskazał, że Przewodniczący Rady Nadzorczej i powód uzgodnili, stosownie do art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 70 § 1 k.c. i art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. w ramach swobody kształtowania stosunków umownych, że umowa zawarta w dniu 18 lipca 2000 r. na czas nieokreślony ulega zawieszeniu na okres pełnienia przez powoda funkcji członka zarządu i zawarcia umowy o pracę na czas określony, a po rozwiązaniu tej umowy powód powróci na dotychczasowe stanowisko pracy. W ocenie skarżącego ustalenia dokonane pomiędzy nim a umocowanym przedstawicielem pozwanej, nie sprzeciwiały się naturze stosunku pracy i zawieszenie umowy uprzednio zawartej na czas nieokreślony nie było sprzeczne z prawem, a tym samym nie mogło zostać uznane za nieważne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 maja 1997 r. , I PKN 164/97, OSNAPiUS z 1998 r. nr 7, poz. 213). Zdaniem skarżącego nie doszło do domniemanego wyrażenia woli przez powoda co do rozwiązania umowy o pracę na czas nieokreślony w drodze porozumienia stron wskutek powołania powoda na stanowisko członka zarządu i zawarcia umowy na czas określony, wobec tego, że powód prowadził rozmowy z przedstawicielem pozwanego i uzgodnił, że powołanie go na członka zarządu i zawarcie umowy na czas określony, skutkuje zawieszeniem umowy z dnia 18 lipca 2000 r. na czas pełnienia funkcji członka zarządu.

Skarżący podniósł, że pomiędzy art. 379 § 1 k.s.h., art. 3¹ § 1 k.p. i § 22 pkt 7 statutu pozwanej Spółki w brzmieniu obowiązującym w dniu 7 marca 2002 r. nie ma żadnej sprzeczności, a przepisy te wzajemnie się uzupełniają.

Ponadto skarżący wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, dotyczące odpowiedzi na pytanie: czy w przypadku, gdy przedstawiciel pracodawcy (Przewodniczący Rady Nadzorczej) nie miał kompetencji do zawarcia porozumienia o zawieszeniu umowy o pracę na czas nieokreślony, a pracownik (powód) nie wyraził zgody na rozwiązanie umowy dotychczasowej w drodze

porozumienia stron, ani na przekształcenie jej w umowę na czas określony i stanowiska swego nie zmienił, umowa zawarta na czas nieokreślony po powołaniu pracownika na stanowisko członka zarządu i zawarcia z nim umowy o pracę na czas określony, została w sposób domniemany rozwiązana w drodze porozumienia stron lub przekształcona w umowę na czas określony, czy też po zakończeniu pełnienia funkcji członka zarządu i związanym z tym rozwiązaniem umowy na czas określony, następuje reaktywacja umowy zawartej na czas nieokreślony?

Skarżący wskazał, że jako pracownik złożył oświadczenie, w którym warunkował powołanie go na stanowisko członka zarządu i nawiązanie umowy o pracę na czas określony zawieszeniem umowy zawartej na czas nieokreślony. W ocenie skarżącego, jeżeli przedstawiciel pracodawcy nie miał kompetencji do prowadzenia rozmów i zawarcia porozumienia co do zawieszenia dotychczasowej umowy o pracę, to mimo braku jego umocowania nie doszło do przekształcenia umowy na czas nieokreślony, w dniu powołania pracownika na funkcję członka zarządu, w umowę na czas określony, ani jej rozwiązania, bowiem pracownik wyraźnie oświadczył, że nie wyraża na to zgody.

Zdaniem skarżącego w przypadku, gdy brak jest zgody ze strony pracownika na rozwiązanie lub przekształcenie dotychczasowej umowy o pracę, nie ma zgodnego oświadczenia i nie można wnioskować, że strony umowy wyraziły zgodę w sposób domniemany lub poprzez sam fakt powołania pracownika na funkcję członka zarządu i zawarcie umowy o pracę na czas określony, na rozwiązanie umowy wcześniej nawiązanej na czas nieokreślony lub przekształcenie jej w umowę na czas określony. W ocenie skarżącego w takiej sytuacji po zakończeniu pełnienia funkcji i rozwiązaniu umowy na czas określony zawartej na czas pełnienia funkcji członka zarządu, następuje reaktywacja umowy nawiązanej wcześniej na czas nieokreślony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący nie wskazał jako podstawy skargi naruszenia przepisów postępowania i nie kwestionował ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego należało zatem ocenić w aspekcie tego,

czy Sąd Okręgowy poprawnie zastosował przepisy do ustalonego stanu faktycznego.

Zasadniczym problemem w niniejszej sprawie było rozstrzygnięcie o prawie do powrotu (dopuszczenia do pracy) na poprzednio zajmowane przez powoda stanowisko. Zasadnicze okoliczności faktyczne nie były sporne. Powód był początkowo zatrudniony na podstawie umowy na czas nieokreślony (z dnia 18 lipca 2000 r.), a następnie, po powołaniu do zarządu na podstawie zawieranych kolejno umów na czas określony. W związku z odwołaniem z funkcji członka zarządu ostatnia z nich uległa rozwiązaniu na skutek dokonanego wypowiedzenia (w dniu 2 czerwca 2007 r.). Skarżący wywodził swoje prawo do powrotu na poprzednie stanowisko tym, że uzgodnił z przewodniczącym Rady Nadzorczej spółki zawieszenie umowy na czas nieokreślony oraz możliwość powrotu na poprzednie stanowisko po rozwiązaniu umowy na czas określony.

W związku z powyższym konieczne było ustosunkowanie się do ustalenia Sądu Okręgowego, iż zawarcie umowy na czas określony spowodowało *per facta concludentia* rozwiązanie umowy o pracę na czas nieokreślony za zgodną wolą stron. Po pierwsze, należy stwierdzić, że instytucja zawieszenia stosunku pracy jest przewidziana jedynie w przepisach niektórych pragmatyk pracowniczych. Przykładem może tu być ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 227, poz. 1505). Zgodnie z jej art. 68 stosunek pracy członka korpusu służby cywilnej tymczasowo aresztowanego ulega z mocy prawa zawieszeniu. Natomiast dyrektor generalny urzędu może zawiesić członka korpusu służby cywilnej w pełnieniu obowiązków, jeżeli zostało wszczęte przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne lub karne (art. 69 tej ustawy). Jak widać, zawieszenie stosunku pracy jest związane z wystąpieniem bardzo specyficznych przesłanek. Może być ono stosowane wyłącznie z mocy przepisu ustawy. Na tej podstawie można stwierdzić, że nie jest możliwe przyjęcie, iż nawiązanie nowego stosunku pracy, przy braku innych ustaleń stron powoduje zawieszenie poprzedniego stosunku pracy.

Nie ulega więc wątpliwości, że wyrażenie zgody na nawiązanie nowego stosunku pracy z tym samym pracodawcą stanowi podstawę domniemania wyrażenia woli rozwiązania za porozumieniem stron wcześniej zawartej umowy o

pracę. Stanowisko takie jest wyrażane w doktrynie prawa pracy oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 13 października 1999 r., I PKN 297/99 (OSNP 2001, nr 4, poz. 115) Sąd Najwyższy stwierdził, że zgoda pracownika na powołanie go na stanowisko u dotychczasowego pracodawcy stanowi domniemanie wyrażenia woli rozwiązania w drodze porozumienia stron wcześniej nawiązanej umowy o pracę.

Nie można jednak wykluczyć możliwości dokonania skutecznych działań stron stosunku pracy zmierzających do zagwarantowania pracownikowi powrotu na wcześniej zajmowane stanowisko. Stanowisko takie zostało wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1997 r., I PKN 164/97. Stwierdzono w nim, że dopuszczalne jest porozumienie stron w sprawie zmiany umowy o pracę na stosunek pracy z powołania na czas określony, po upływie którego następuje reaktywacja umownego stosunku pracy. Inną kwestią jest to, że skład orzekający nie podziela poglądów wyrażonych w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku. Problem ten mógłby też być rozwiązany poprzez udzielenie urlopu bezpłatnego na czas pełnienia funkcji członka zarządu spółki. Możliwe byłoby także przyrzeczenie przez pracodawcę zawarcia umowy o pracę na poprzednim stanowisku i na uzgodnionych przez strony warunkach. Należy przyjąć, że w tej sprawie uprawniony byłby organ lub osoba reprezentująca pracodawcę (spółkę kapitałową). Sąd Okręgowy uznał, że przewodniczący Rady Nadzorczej nie był uprawniony do złożenia skarżącemu takiego przyrzeczenia i z tego powodu oddalił apelację. Rozstrzygnięcie to odpowiada prawu. Jednak nie można przyjąć, że organem upoważnionym byłaby w tym przypadku Rada Nadzorcza, czy (zgodnie ze statutem) jej przewodniczący lub delegowany członek rady.

Wstępnie należy przyjąć, że organem lub osobą upoważnioną do złożenia stosownego przyrzeczenia jest ten organ (osoba), który byłby upoważniony do zawarcia umowy przyrzeczonej. Bardzo wyraźnego podkreślenia wymaga to, że przyrzeczona umowa miała być zawarta po upływie kadencji członka zarządu. Umowa ta byłaby więc zawierana z osobą, która nie była już członkiem zarządu.

W związku z powyższym konieczne jest rozstrzygnięcie o wzajemnej relacji przepisów art. 379 § 1 k.s.h. i art. 3¹ § 1 k.p. Nie ulega żadnej wątpliwości, że

przepis k.s.h. (wcześniej art. 203 k.h.) jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisu k.p. regulującego reprezentację pracodawcy w sprawach z zakresu prawa pracy. Wynika z tego, że przepis art. 379 § 1 k.s.h. ma zawsze pierwszeństwo przy określeniu reprezentacji spółki w umowach z członkami zarządu. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2004 r., I PK 501/2003). Rozważania o reprezentacji spółki wobec członków zarządu, w tym regulacji statutu są w niniejszej sprawie bezprzedmiotowe. Reprezentacja pracodawcy powinna być bowiem w przedmiotowej sprawie ustalona w oparciu o przepis art. 3¹ § 1 k.p. Przepis ten stanowi, że za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona osoba. W spółce kapitałowej organem tym jest więc zarząd. Na podstawie tego przepisu możliwe jest również wyznaczenie przez zarząd innej osoby do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy w sposób odmienny, niż przewidują przepisy k.s.h. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1998 r., I PKN 131/98, OSNP 1999, nr 12, poz. 385). Ponieważ nie budzi żadnych wątpliwości, że przewodniczący rady nadzorczej nie był osobą uprawnioną do reprezentowania spółki w sprawach z zakresu prawa pracy, dotyczących umów zawieranych po ustaniu stosunku członkostwa w zarządzie, jego uzgodnienia ze skarżącym nie były wiążące. Można też ostatecznie stwierdzić, że właściwa reprezentacja spółki powinna być ustalona nie w stosunku do członka zarządu ale z uwzględnieniem tego, iż ewentualne zawarcie umowy dotyczyłoby pracownika, który był jedynie wcześniej członkiem zarządu, a więc w oparciu o art. 3¹ k.p.

Należało więc uznać, że skarga kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona i nie wystąpiło w sprawie istotne zagadnienie prawne. Nie zostały też naruszone wskazane w skardze przepisy prawa materialnego. Wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

/tp/